



Abp Mieczysław Mokrzycki



Wy sza Szkoła Zarz dzania i Administracji
w Zamo ciu

Abp Mieczysław Mokrzycki

**NAUCZANIE SPOŁECZNE
JANA PAWŁA II
W ASPEKCIE PRAW CZŁOWIEKA**

37

CYKL:
WYKŁADY OTWARTE
Wy szej Szkoły Zarz dzania i Administracji w Zamo ciu

Zamo 2008 r.

Wykład wygłoszony w ramach XIII Międzynarodowych Dni
Filmu Religijnego SACROFILM. "Spotkania w drodze do jednego
Ojca", w Sali Consulatatus w Zamościu dnia 18 lutego 2008 r.

Fot.: Janusz Kawałko

Korekta: Danuta R. Kawałko

ISBN 83-88367-66-8

Wydawca:



Centrum Badań i Szkoleniowych

Wydział Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu

Dyrektor Bogdan Kawałko

22-400 Zamość, ul. Akademicka 4,

Druk: Drukarnia Zamdruk, Zamość, ul. Kościuszki 2a, tel. 084 639 27 97

NAUCZANIE SPOŁECZNE JANA PAWŁA II W ASPEKCIE PRAW CZŁOWIEKA

Idea praw człowieka w ciągu wieków przechodziła długą ewolucję i przewijała się w różnych kontekstach myśli ludzkiej, w różnych koncepcjach prawnych, w myśli teologicznej, czy kierunkach humanistycznych. Była formułowana mniej lub bardziej klarownie w wielorakich aktach normatywnych i konstytucyjnych. Na prawa człowieka powoływały się narody ucinięte, walczące o wyzwolenie i samostanowienie, mniejszości narodowe walczące z rasizmem i dyskryminacją, grupy pracownicze domagające się sprawiedliwych reform struktur gospodarczo-społecznych, mieszkańcy krajów zacofanych domagających się lepszych warunków egzystencji, edukacji i opieki medycznej. Zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, w czasie której prawa człowieka były łamane na skalę dotychczas niespotykaną w historii, wikszość państw, organizacje międzynarodowe i Kościół mocno zaktywizował wysiłki zmierzające do rozwoju i efektywnej ochrony praw człowieka. Efektem tych wysiłków były szczegółowe akty prawne i normatywne, jak choćby Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka ONZ ogłoszone w 1966 roku. W ten

sposób prawa człowieka wyszły jakby poza ramy stosunków wewn trzpa stwowych i znalazły swoje poczesne miejsce na arenie mi dzynarodowej. Stały si problemem globalnym, czego zauwa anym, ewidentnym symptomem jest zjawisko uniwersalizacji praw człowieka.¹

Zauwa alny po drugiej wojnie wiatowej, dynamicznie rozwijaj cy si proces i trwaj cy do dzi , zostaje słusnie nazwany „rewolucj godno ci ludzkiej”, gdy od tego czasu zwraca si coraz bardziej uwag na to, i w godno ci osoby ludzkiej prawa człowieka maj swoj prawn podstaw i normatywn sił , na co bez w tpienia miała tak e wpływ my l społeczna Ko ciola. Reprezentatywnym przykładem powy szego mog by chocia by Pakty Praw Człowieka i Akt Ko cowy KBWE z 1975 roku, w którym stwierdza si , e godno osoby ludzkiej jest t wspólń warto ci która integruje narody w podejmowaniu wysiłków ochrony praw człowieka.²

Jednak e pomimo zapocz tkowanego i trwaj cego procesu globalizacji i uniwersalizacji praw człowieka nie ma jednolitego ich rozumienia. Jednolito najcz ciej ograniczona jest do strony formalnej i sprowadza si wła ciwie do formuł słownych i o wiadcze typu, e zasada praw człowieka powinna kształtowa polityk w wymiarze wewn trzpa stwowych i mi dzynarodowym. Przyczyn zasadnicz w ró norodno ci rozumienia praw człowieka jest odmiennie filozofii

¹ Por. F. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Ko ciola*, Lublin 1991, s. 5.

² Por. Tam e, s. 6.

społecznych kształtujących mentalności i kultur różnych narodów i społeczeństw oraz stąd biorące się odmienne i różnorakie koncepcje wolności, równości, państwa i ich roli w urzeczywistnianiu praw człowieka. W wyniku cierpienia się owych odmiennych filozofii społecznych i w konsekwencji odmiennych koncepcji praw człowieka dochodziło niestety często do upolitycznienia praw człowieka, które stawały się instrumentem walki politycznej, co w konsekwencji było w okresie powojennym jednym z czynników napięć i antagonizmów między Wschodem i Zachodem, czego konkretnym przykładem jest fakt, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie była w stanie ogłosić jednolitego Paktu Praw Człowieka, lecz w wyniku kompromisu ogłoszono dwa akty: Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.³

Na tle tego ogólnego wprowadzenia w problematykę praw człowieka pragniemy przedstawić w tym względzie stanowisko i poglądy Sługi Bożego Jana Pawła II, zwracając szczególnie uwagę na oryginalne wartości w jego nauczaniu społecznym, a zwłaszcza co do sposobu rozumienia, ujmowania i wyrażania praw człowieka.

Problematyka związana z prawami człowieka obok zagadnienia godności osoby ludzkiej stanowi wiodący i bezwzględnie centralny punkt nauczania Papieża Jana Pawła II.

³ Por. Tamże.

Zarówno przez praxis swojego pontyfikatu, jak i poprzez swoje nauczanie wywarł bez w tienia istotny wpływ na kształt i rozwój społecznej doktryny Kościoła.

Ojciec wiaty w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis*, która jest niejako programowym dokumentem jego pontyfikatu, pisze znamienne słowa: „Człowiek (...) jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła (...), drogą, która prowadzi niejako u podstawy tych wszystkich dróg, jakimi Kościół kroczy powinien. (...) Kościół musi być wiadomy zagrożeń, wiadomy tego wszystkiego, co wydaje się być przeciwne temu, aby życie ludzkie stawało się coraz bardziej ludzkie, aby wszystko, co na to życie się składa, odpowiadało prawdziwej godności człowieka; po prostu musi być wiadomy wszystkiego, co jest temu przeciwne⁴” Papież wyraźnie zwraca uwagę na to, że jednym z najważniejszych, jednym z najistotniejszych elementów misji Kościoła jest czuwanie nad poszanowaniem godności osoby ludzkiej, które dokonuje się między innymi przez ochronę i popieranie praw człowieka. Godność osoby ludzkiej i jej prawa stanowią centralny punkt papieskiego nauczania społecznego, przez co słusznie konstatuje ks. prof. Józef Majka, że Jan Paweł II można bez żadnej przesady uznać za „papieża praw osoby ludzkiej.”⁵

Za podstawę swojej refleksji na temat praw człowieka Sługa Boży bierze kategorię godności osoby ludzkiej, gdy

⁴ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, [RH 14].

⁵ J. Majka, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 240.

jego zdaniem, jak wyraził to dobitnie już na początku swojego pontyfikatu w Orędziu do Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w dniu 2 października 1979 r., „wszelka analiza musi koniecznie wychodzić z tych samych przesłanek, mianowicie, że każda byt ludzki posiada godność.”⁶ Jego pierwsza encyklika *Redemptor hominis* jest od początku do końca konsekwentnym traktatem o godności osoby ludzkiej, którą Papież wprawdzie rozpatruje w różnych płaszczyznach, ale pojął ją oryginalnie w perspektywie chrystologicznej. Poprzez podkreślenie bezpodległego związku człowieka z Chrystusem rzucone zostaje nowe światło na zagadnienie godności człowieka. Jan Paweł II zwraca uwagę na to, że owo związanie, owo zjednoczenie dokonało się w faktcie Wcielenia Syna Boga, bo poprzez „Wcielenie swoje [Syn Bóg] zjednoczył się jako z każdym człowiekiem”⁷, za przez Odkupienie człowiek został „na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo.”⁸ Podstaw antropologii dla Papieża jest fakt stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga, jako że godność została człowiekowi dana przez Boga, przez stworzenie go na obraz i podobieństwo Boga, za przez Wcielenie i Odkupienie została ona jeszcze bardziej podniesiona.⁹

W świetle nauczania papieskiego człowiek stanowi

⁶ Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978-1979*, Warszawa 1982, t. II, s. 316.

⁷ Jan Paweł II. RH 13.

⁸ Tamże, 10.

⁹ Tamże, 9.

centrum całego porządku społecznego, a ta pozycja zawdzięcza swojej niezbywalnej godności zarówno przyrodzonej, czyli naturalnej, jak i nadprzyrodzonej, czyli nadnaturalnej. Przyrodzona godność człowieka ma swoje źródło we władzy rozumu i wolnej woli, którymi obdarzona jest istota ludzka. „Człowiek jest wielki - stwierdza Papież - przez swój rozum, dzięki któremu poznaje samego siebie, innych, świat i Boga; człowiek jest wielki przez swoją wolę, przez którą ofiarowuje się w miłość, a do osiągnięcia szczytów heroizmu. (...) Tu człowiek nabiera swojej wielkości, niezrównanej godności, której nikt nie może pojąć, której nikt nie może wyszydzić, której nikt nie może odebrać.”¹⁰ Zdaniem Jana Pawła II godność człowieka to nie jest jakaś utrwalona w czyjejś osobowości doskonałość wyrodzona w wyniku moralnie wartościowego działania, gdy człowiek osiąga godność nie przez odpowiednie wychowanie, czy przez pracę nad sobą, czy przez wierność wobec przyjętych wartości. Godność osoby ludzkiej jest wartością ontyczną, wrodzoną, trwałą, niezbywalną i zobowiązującą, która przysługuje każdej istocie ludzkiej bez wyjątku.¹¹ Papież mocno podkreślał w swoim nauczaniu, że to ranga ontyczna decyduje o tym, że człowiek jako osoba posiada godność. Człowiek oprócz wartości zmiennych, zależnych od sytuacji społecznych i kulturowych oraz od wolnego i spontanicznego odczucia, posiada także wartości trwałe, czyli obiektywne i uniwersalne,

¹⁰ Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1982*, Warszawa 1986, t. 1, s. 200.

¹¹ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 418n.

których istoty i funkcji normatywnej nie wyznacza czyje subiektywne upodobanie, czy sytuacja społeczno-kulturowa, lecz godność osoby ludzkiej, która jest wartością uniwersalną, centralną i absolutną. Godność człowieka, według Jana Pawła II, jest wewnętrznym znamię osoby ludzkiej tkwiącym w samej jej naturze, wyrazem jej istnienia, a nie jest nadawana przez społeczeństwo, czy zdobywana przez historyczny, czy kulturowy rozwój. Stanowi ona centralną wartość chrześcijańską. Godność jest istotną kategorią właściwą osobie ludzkiej, która utożsamia się z samą osobą i odsłania w doświadczeniu moralnym oraz jawi się w powinnościach odniesionych do osoby własnej i innych osób.¹²

Rozpatrując godność człowieka w płaszczyźnie naturalnej, która wyraża się przede wszystkim w fakcie bycia istotą rozumną i wolną, Jan Paweł II jednak z naciskiem podkreśla nierozdzielność całości, jaka istnieje pomiędzy naturalną i nadprzyrodzoną godnością człowieka. Nadprzyrodzona godnośćka osoby ludzkiej stanowi, zdaniem Papieża, niezmienny podstaw chrześcijańskiej prawdy o człowieku, czyli chrześcijańskiej antropologii. Fundamentem nadprzyrodzonej godności człowieka jest prawda o stworzeniu człowieka przez Boga na „obraz i podobieństwo Boże” oraz fakt odkupienia go przez Jezusa Chrystusa.¹³ Godnośćta jest wyjątkowa w kontekście istoty ludzkiej, jako niezatarte i niezniszczalne znamię. Człowiek jest jedynym w rodzaju stworzeniem wiata widzialnego,

¹² Por. Tamże.

¹³ Por. Jan Paweł II, List Apostolski *Mulieris dignitatem*, 6.

którego Bóg - Stwórca „chciał dla niego samego”. Geneza człowieka zatem nie wyczerpuje się tylko w prawach biologii, ale zawiera równocześnie stworzenie woli Boga, który „chce” człowieka jako istoty do siebie podobnej (imago Dei). Ojciec wiaty podkreśla, że każdy człowiek, tak jak ten który przychodzi na świat z jakimś białym schorzeniem lub niedorozwojem, jest stworzony przez Boga dla niego samego. W ten sposób osoba ludzka od chwili powstania, a potem urodzenia, przeznaczona jest do tego aby w pełni urzeczywistnić swoje człowieczeństwo. To podstawowe powołanie człowieka, aby „być człowiekiem” w zamierzeniu Boga przekracza granice czasu i doczesności, jako że Bóg pragnie obdarzyć stworzonego przez siebie człowieka uczestnictwem w swoim Boskim życiu. Człowiek rodzi się cieleśnie ze swoich rodziców i równocześnie rodzi się duchowo. Jest nie tylko ciałem, ale i duchem. Jego przeznaczeniem jest nie tylko świat stworzony, ale także królestwo Boże.¹⁴

Ta podstawowa prawda o godności człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże znajduje swoje ostateczne światło w tajemnicy Słowa Wcielonego, w tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał dla człowieka, bowiem, jak pisze Papież, „*Christus jure in samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłość ci objawia w pełni*

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Każdy człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo Boże*. Przemówienie do uczestników konferencji poświęconej umysłowo chorym, „L'Osservatore Romano”, 18 (1997) nr 2, s. 47; Jan Paweł II, *Czym jest człowiek, i o nim pamiętaj?* Przemówienie w Tomosie, „L'Osservatore Romano”, 10 (1989) nr 5-6, s. 26.

człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwysze jego powołanie."¹⁵ Powołanie to oznacza powrót człowieka na drog realizacji zbawienia osi galnego w ł czno ci z Chrystusem. W powołaniu tym w pełni wyja nia si tajemnica człowieka i znajduje si odpowied na pytanie: co znaczy by człowiekiem i po co by człowiekiem? Cała bowiem prawda o człowieku, o jego niezbywalnej godno ci stała si dost pna dzi ki objawieniu Tajemnicy Wcielenia. Ka dy człowiek w Chrystusie odnajduje swoj wła ciw wielko , godno i warto swego człowiecze stwa. Zostaje w Tajemnicy Odkupienia na „*nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo.*"¹⁶

Godno osoby ludzkiej zarówno w jej wymiarze przyrodzonym i nadprzyrodzonym powinna by , zdaniem Ojca wi tego, absolutnie fundamentalnym kryterium warto ciowania i post powania człowieka w stosunku do siebie samego i innych. W niej dostrzega nale y ródło obiektywnych i nienaruszalnych praw człowieka, które okre laj tak e jego funkcje w społecze stwie.¹⁷ Id c wiernie za my ł swoich wielkich poprzedników i nauk Soboru Watyka skiego II, wyprowadza Papie prawa człowieka bezpo rednio z godno ci osoby ludzkiej. W Or dziu z 2 grudnia 1978 r. skierowanym do sekretarza generalnego ONZ pisał: *bezpo rednim ródłem praw ludzkich jest wła nie godno ludzkiej osoby.*"¹⁸* *Tak e*

¹⁵ Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, 1.1, s. 331.

¹⁶ Por. Jan Paweł II. RH 11.

¹⁷ Por. Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. II, s. 52.

¹⁸ Tam e.

w przemówieniu na 68 sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy (1982) z naciskiem stwierdza: „*Moje rozważania w sposób spójny biorą natchnienie z jednej podstawowej idei i jednej troski, którą jest sprawa człowieka, jego godność i jego wynikające z niej niezbywalne prawa.*”¹⁹

W Orzeczeniu do ONZ z 2 października 1979 r. Ojciec wiety wylicza za *Pacem in Terris* Jana XXIII szczegółowy katalog praw człowieka, wyraźnie zastrzegając, że wylicza jedynie najważniejsze z nich. Są to: prawo do życia, do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawo do wywierania, do odzieży, do mieszkania, do opieki zdrowotnej, do odpoczynku i rozrywki, prawo do wolności słowa, do nauki i kultury, prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, prawo do wyznawania własnej religii zarówno indywidualnie jak i zbiorowo, publicznie i prywatnie, prawo do określonego stanu lub zawodu, do założenia rodziny przy zapewnieniu warunków koniecznych do rozwoju życia rodzinnego, prawo do własności i do pracy, do godziwych warunków pracy i do sprawiedliwego wynagrodzenia za pracę, prawo do zebrań i zrzeszania się, prawo do swobodnego poruszania się i do podróowania wewnątrz i na zewnątrz kraju, prawo do narodowości i do miejsca zamieszkania, prawo do uczestnictwa w życiu politycznym i prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego państwa, do którego się przynależy.²⁰

Ten katalog praw człowieka nie różni się wcale od

¹⁹ Cytat za: F. Mazurek, *Prawa człowieka*, s. 78.

²⁰ Zob. Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. II, s. 316.

podanego przez Jana XXIII w *Pacem in Terris*, jednak e Jan Paweł II dodaje do niego nowe prawa, a mianowicie: prawo do bezpiecze stwa osobistego, do godziwej rozrywki, prawo do narodowo ci i prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego.

Za pierwsze i podstawowe prawo człowieka uznaje Ojciec wi ty prawo do ycia. Krótko i kategorycznie stwierdza: „*Sfadrz dny m spo ród wszystkich praw człowieka (...) jest prawo do ycia.*”²¹ Dla Papie a uznanie tego prawa za pierwsze i nadrz dne jest absolutnie oczywiste i samo przez si zrozumiałe, poniewa negacja i odrzucenie tego prawa jest w rzeczywisto ci negacj i łamaniem wszystkich innych. Jest ono przy tym prawem pierwszym, bo przysługuje ono istocie ludzkiej od momentu pocz cia.²² Papie kontynuuje i rozwija tutaj stanowisko Ko cioła, e człowiekiem jest tak e nienarodzone dziecko, któremu przysługuje prawo do narodzenia si , w czym przejawia si rozwini cie tre ci prawa do ycia. Prawo do ycia przysługuje bez wyj tku ka demu człowiekowi, w tym tak e ludziom upo ledzonym i nieuleczalnie chorym, jako e człowieka nie mo na okre la tylko według wska ników biologicznych, czy fizjologicznych, lecz zawsze według jego ludzkiej godno ci. Dlatego mówi Ojciec wi ty, e „*prawo do ycia przysługuje człowiekowi nie ze wzgl du na jakiegokolwiek kwalifikacje, parametry jego inteligencji, wra liwo ci i sprawno ci fizycznej*

²¹ Tam e, s. 60.

²² Por. Tam e.

- ale z racji samego człowieczeństwa: ze względu na to, że jest człowiekiem."²³ Dawcą życia i prawa do życia jest Bóg, dlatego z tej racji nikt nie może naruszać tego prawa.²⁴ Papież zwraca uwagę na to, że radykalnym naruszeniem i pogwałceniem prawa do życia jest nie tylko aborcja, czy wszelkiego rodzaju manipulacje genetyczne, czy do wiadczenia medyczno-biologiczne, ale także wszelkiego rodzaju zabójstwa, czy ludobójstwa, a także wszystko to, co narusza całość psychofizyczną człowieka, a więc okaleczenia, tortury, terroryzm, nieludzkie warunki życia, nieludzkie warunki pracy, niedożywienie, głód, spirala zbroje, wojny czy akty terroru.²⁵

W swojej refleksji na temat praw człowieka Jan Paweł II szczególnie miejsce nadaje prawu do wolności sumienia i religii, które uznaje za pierwsze i podstawowe spośród wszystkich praw wolnościowych. Papież stwierdza, że jest ono „*podstawą wszystkich innych swobód i jest nierozdzielnie związane z nimi wszystkimi ze względu na samą godność przysługującą osobie ludzkiej.*”²⁶ Warto tutaj zwrócić uwagę, że Papież za podstawę prawa do wolności sumienia i religii uznaje nie prawdę, ale godność osoby ludzkiej, przez co z naciskiem podkreśla: „*punktem wyjścia do uznania wolności jest godność osoby*

²³ Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1980*, Warszawa 1984, t. III, s. 410.

²⁴ Por. Tamże, s. 372.

²⁵ Por. Tamże.

²⁶ Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. II, s. 52.

ludzkiej, która odczuwa przemożenie, wewnętrznie konieczność wolnego działania według nakazów sumienia."²⁷ Prawo do wolności sumienia i religii przysługuje każdemu człowiekowi i nikt nie może być zmuszany do przyjmowania i wyznawania określonego wyznania religijnego.

Szczególnie zasługę Jana Pawła II w refleksji nad prawem do wolności sumienia i religii jest to, iż zwrócił on uwagę i twórczo pogłębił społeczny wymiar tego prawa. Jego zdaniem człowiek ma prawo nie tylko do wyznawania swej religii prywatnie i publicznie, ale także prawo do tworzenia wspólnot wyznaniowych i rozwijania działalności charytatywnej, oświatowej i wychowawczej w ramach dobra wspólnego, jeżeli jest ono wymogiem norm religijnych. Papież jednocześnie nie zwraca tu uwagi, że ów społeczny wymiar prawa do wolności sumienia i religii rozciąga się na prawo rodziny i wspólnot wyznaniowych do wolności religijnej.²⁸ Społeczny wymiar prawa do wolności religijnej domaga się jego przestrzegania i ochrony przede wszystkim w kontekście konkretnych państw i społeczności międzynarodowej. Biorąc pod uwagę cały szeroki kontekst geopolityczny w jakim przyszło Słudze Bożemu wykonywać posługę Piotrowa zwraca on uwagę na to, że prawo do wolności religii jest naruszane nie tylko przez dyskryminację ludzi wierzących, poprzez przyznawanie tylko ateizmowi prawa

²⁷ Jan Paweł II, *Dokument Stolicy Apostolskiej o wolności religijnej*, W: Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła, red. M. Radwan, Rzym-Lublin 1987, n 2.

²⁸ Por. Tamże, 4.

obywatelstwa w życiu publicznym i społecznym, ale także przez permisywizm, który myli wolność z zezwoleniem na jakikolwiek wybór. Łamanie tego prawa jest krzywdą wyrządzaną duchowi ludzkiemu, jest radykalnie niesprawiedliwością wobec tego, co jest najbardziej autentycznie ludzkimi związanymi z sumieniem człowieka.²⁹ Prawo do wolności religijnej, zdaniem Ojca wi tego, „*polega na tym, że wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to poszczególnych ludzi, czy to zbiorowisk społecznych i jakiegokolwiek władzy ludzkiej, tak aby w sprawach religijnych nikogo nie przymuszano do działań wbrew jego sumieniu ani nie przeszkadzano mu w działaniu według swego sumienia.*”³⁰ Wolność religijna, czyli wolność przyjmowania prawd religijnych i ich wyznawania w życiu prywatnym i publicznym jest szczególnym przypadkiem wolności sumienia. Wolność sumienia jest wewnętrzną autonomią człowieka w odkrywaniu i wyznawaniu prawdy oraz w podejmowaniu przez niego decyzji. Jej istotą stanowi, według Papieża, wolność dochodzenia do prawdy i spełniania określonych aktów.³¹ Równość wszystkich ludzi w godności nie pozwala, by inne podmioty ingerowały w wewnętrzne decyzje człowieka. Podstawą prawa do wolności sumienia jest natura człowieka, jego godność, dlatego jest ono prawem naturalnym,

²⁹ Por. Jan Paweł II, RH 17.

³⁰ Jan Paweł II, *Wolność religijna prawem każdego człowieka*. Przemówienie w Chartumie, „L'Osservatore Romano”, 14 (1993) nr 4, s. 40.

³¹ Por. Jan Paweł II, Veritatis splendor, [VS 62].

niezbywalnym, nienaruszalnym i powszechnym. Ludzie w społeczeństwie mają prawo domagać się respektowania wolności sumienia, ale równie jak dyktando obowiązkiem staje się człowiekiem sumienia. Państwo ma obowiązek uznać podstawową wolność sumienia osoby ludzkiej i umacniać ją zawsze jednak biorąc pod uwagę naturalne prawo moralne, dobro wspólne oraz szanując godność każdego człowieka. W związku z tym, przypomina Ojciec wiaty, że „*wolność sumienia nie pozwala korzystać w sposób nieograniczony z prawa do sprzeciwu sumienia. Gdy dany wolności prowadzi do samowoli lub staje się pretekstem do ograniczania praw innych ludzi, państwo ma obowiązek bronić niezbywalnych praw swoich obywateli przeciwko takim nadużyciom, także korzystając ze środków prawnych*”² Szczególnie władza państwowa ma prawo ograniczać złe korzystanie z wolności, zagrażając pokojowi społecznemu i moralności publicznej.

W swoim nauczaniu Jan Paweł II wysuwa jednak prawa społeczne człowieka, których realizacja jest absolutnie konieczna do życia odpowiadającego godności osoby ludzkiej, przed prawami wolnościowymi i prawem społecznym poświęca w swoim orędziu najwięcej uwagi. Najobszerniejszą i najbardziej pogłębioną refleksją na temat praw społecznych człowieka zawarł Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens*. Dokument ten w całości poświęcony jest pracy ludzkiej i prawom człowieka

² Jan Paweł II, *Poszanowanie sumienia każdego człowieka warunkiem pokoju*. Orędzie na XXIV wiatowy Dzień Pokoju, „L'Osservatore Romano”, 11 (1990) nr 12, s. 17.

z ni zwi zany, co bez w tpienia stanowi nowo w nauce społecznej Ko cioła.

Prawa społeczne człowieka traktowane s przez Papie a w pierwszej kolejno ci i przede wszystkim jako „*prawa ludzi pracy*”, albo „*prawa człowieka pracy*”, i widziane s one przez niego nie w oderwaniu od innych praw, ale w „*kontek cie ogółu praw właciowych człowiekowi, których wiele zostało ju proklamowanych w dokumentach mi dzynarodowych i wewn trzpa stwowych*”³³, i e nie mo na w adnym wypadku odrywa jednych praw (wolno ciowych) od innych (społecznych, czy solidarno ciowych), gdy ich jedno uzasadnia to, e odpowiadaj one „*istocie godno ci człowieka, człowieka rozumianego cało ciowo, a nie sprowadzonego do jednego tylko wymiaru, (...)w człowieku s one nierozł czne.*”³⁴ Człowiek yje w wiecie warto ci materialnych i duchowych, w równej mierze korzystaj c z obu. Zagro enie praw wolno ciowych i społecznych godzi w człowieka, w jego integraln cało .

Prac i prawa z ni zwi zane widzi Jan Paweł II w aspekcie osobowym, rodzinnym, narodowym i mi dzynarodowym.³⁵ Praca jest rodkiem rozwoju człowieka, przez ni osoba ludzka poniek d bardziej staje si człowiekiem, warunkuje zało enie i utrzymanie rodziny, pomna a i rozwija kultur

³³ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [LE 16].

³⁴ Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. II, s. 317.

³⁵ Por. Jan Paweł II. LE 10.

narodów i słuszy pomnaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, gdy, jak pisze Ojciec wiety, „w prac ludzk wpisane s g t boko prawa człowieka, rodziny, narodu i ludzko ci.”³⁶

W ród praw ludzi pracy Jan Paweł II wysuwa na pierwsze miejsce prawo do pracy, inaczej zwanym prawo do zatrudnienia, które jest konieczn konsekwencj prawa do ycia i zasady powszechnego przeznaczenia dóbr, które nie mo na ogranicza jedynie do bogactw natury, ale nale y rozci gn na owoce wielorakiej działalno ci, na owoce pracy r cznej, fizycznej, skomplikowanych form produkcji przemysłowej, bada naukowych, studiów specjalistycznych i osi gni technologicznych. Sposobem zdobywania rodków do ycia i rozwoju jest praca. Przy czym Papie wyra nie wskazuje na to, e nie chodzi tu o prac zniewolon , totalnie zale n , gdy ta nie sprzyja rozwojowi człowieka, co wi cej godzi ona w człowieka, w jako jej wiadomy i wolny podmiot. St d te Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* formułuje wyra nie po raz pierwszy w nauce społecznej Ko cioła prawo do pracy twórczej, inaczej zwane prawo do inicjatywy gospodarczej. Ograniczanie i negowanie tego prawa niszczy twórcz podmiotowo człowieka, wyrabia u jednostek bierno i niech do pracy, lenistwo, zagłusza odpowiedzialno za dobro wspólne, rodzi frustracje i beznadziejno , brak zaangażowania w ycie społeczne, skłonno do emigracji, powoduje zale no obywateli od biurokratycznego aparatu. Papie zaznacza, e pogwałcenie tego

³⁶ Tam e, 9n.

prawa godzi równie w dobro wspólne, gdy marnotrawiony jest podstawowy czynnik procesów gospodarczych jakim jest kapitał osoby ludzkiej. Papie jednoznacznie domaga się tutaj stawiania pracy, jej podmiotowość i sprawczego udziału w procesie produkcyjnym a także praw z nią związanych, w perspektywie zasady pierwszeństwa pracy przed kapitałem. Praca bowiem zawsze winna być podmiotem życia gospodarczego, kapitał zaś jest jedynie jej instrumentem.³⁷

Ciekawym motywem w refleksji Jana Pawła II nad prawem do pracy jest to, iż Papie obowiązek realizacji prawa do pracy rozciąga na różne podmioty: pracowników, zwizki zawodowe, przedsiębiorców, państwo i instytucje międzynarodowe. Interesujące jest w tym kontekście wprowadzenie przez Papieża rozróżnienia na pracodawcę bezpośredniego i pośredniego, do którego zalicza nie tylko państwo, ale i instytucje międzynarodowe i korporacje ponadnarodowe.³⁸

Do praw ludzi pracy zalicza Jan Paweł II nie tylko prawo do pracy, ale także prawo do sprawiedliwej płacy, prawo do posiadania własności czy współwłasności, prawo do ubezpieczeń i zabezpieczeń społecznych, prawo do rozwijania własnej inicjatywy, prawo do partycypacji w zarządzaniu przedsiębiorstwem bez względu na to, czy jest ono prywatne czy państwowe, prawo do wypoczynku i urlopu, do opieki lekarskiej,

³⁷ Por. Tamże, 12 i 13.

³⁸ Por. F. Mazurek, *Prawa człowieka*, s. 82.

prawo do awansu, prawo do wykształcenia zawodowego, do zrzeszania się i tworzenia związków zawodowych oraz prawo do strajku.

Niezwykle ważnym przyczynkiem Jana Pawła II w rozwoju społecznej nauki Kościoła w aspekcie praw człowieka jest sformułowanie po raz pierwszy w sposób wyraźny prawa do pokoju, które ma ściśle związek z poszanowaniem praw osoby ludzkiej. „*Pokój sprowadza się w ostateczności do poszanowania nienaruszalnych praw człowieka*”³⁹, stwierdza krótko Ojciec wiaty. Pokój może być osiągnięty jedynie na drodze głęboko skoordynowanej współpracy wszystkich narodów i państw oraz poprzez poszanowanie wszystkich praw człowieka. Genezy wojny i samej jej istoty upatruje Papież w naruszeniu niezbywalnych praw człowieka. Przy czym człowiek jest tutaj nie tylko podmiotem prawa do pokoju, ale także twórcą pokoju, na którego człowiek spoczywa bowiem obowiązek budowania pokoju.

Kończąc i zarazem podsumowując nasz temat, należy powiedzieć, że Sługa Boży Jan Paweł II nie tylko twórczo rozwinął katolicką naukę społeczną w aspekcie praw człowieka. Jego nauczanie społeczne to nie tylko kolejny etap w rozwoju nauki o prawach człowieka. Ks. prof. Franciszek Mazurek słusznie zwrócił uwagę na to, że to właśnie „*Jan Paweł II sđexpressis verbis po raz pierwszy sformułował zasadę praw człowieka.*”⁴⁰

³⁹ Jan Paweł II. RH 17.

⁴⁰ F. Mazurek, *Prawa człowieka*, s. 88.

Zasada ta powinna, zdaniem Papieża, obowiązywać zarówno w państwach, jak i w międzynarodowej. Wyznacznikiem prawdziwego humanizmu w sferze społecznej, gospodarczej, politycznej i kulturalnej jest zasada praw człowieka. Uznawanie i poszanowanie niezbywalnych praw człowieka jest niezbędnym warunkiem istnienia społeczeństwa i sprawiedliwego ustroju państwa.⁴¹ W perspektywie międzynarodowej powinny być na tej zasadzie oparte stosunki między państwami, co pozwoli wyeliminować z życia ludzkiego wszystkie formy imperializmu, eksploatacji i kolonializmu oraz przyczyni się do utrzymania globalnego pokoju.

Wielką zasługą Jana Pawła II jest także to, iż rozwinął on w znaczący sposób treść prawa do wolności religii. Uzupełnił katalog praw społecznych, wzbogacając je o nowe prawa jak: prawo do narodzić się, prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego, prawo do narodowości, prawo do bezpieczeństwa osobistego, prawo do godziwej rozrywki. Wreszcie po raz pierwszy w nauczaniu społecznym Kościoła sformułował prawo do pokoju.

⁴¹ Por. Jan Paweł II, RH 17.

Abp Mieczysław Mokrzycki

Urodził si 29 marca 1961 r. we wsi Majdan Łukawiecki nale cej do parafii Łukawiec, wchodz cej w skład Lwowskiej Administratury Apostolskiej z siedzib w Lubaczowie (przedwojenna cz Archidiecezji Lwowskiej, która w latach 1939-1941 nale ała do Województwa Lwowskiego URSS, po wojnie odeszła do Polski; obecnie nale y do Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej). Po uko czeniu Szkoły Podstawowej w Łukawcu i Cieszanowie uczył si w Pa stwowym Technikum Rolniczym w Oleszycach.

W latach 1981 -1983 odbywał studia filozoficzne w Wy szym Seminarium Duchownym w Przemy lu, a nast pnie (1983-1987) studia teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie obronił prac magistersk „Islam a Chrze cija stwo”.

wiecenia diakonatu przyj ł (1986) w Lubaczowie, po których podj ł prac jako diakon w parafii Dachnów, za wi cenia kapła skie otrzymał z r k biskupa Mariana Jaworskiego (Lubaczów 17 wrze nia 1987 r.).

Pracował jako wikariusz w parafii Beł ec (1987-1990), nast pnie (1990-1991) jako notariusz Kurii Administratury Apostolskiej w Lubaczowie oraz osobisty sekretarz biskupa Mariana Jaworskiego.

W latach 1991-1995 studiował na Papieskim Uniwersytecie w. Tomasza „Angelicum” w Rzymie, za w 1996 r. był pracownikiem Kongregacji d/s Kultu Bo ego i Dyscypliny Sakramentów.

Ks. Mieczysław Mokrzycki w latach 1996-2005 pełnił funkcję drugiego, osobistego sekretarza papieża Jana Pawła II. Dnia 8 sierpnia 1997 r. otrzymał godność kapelana honorowego Jego Wysokości, 3 maja 2002 r. kanonika gremialnego kapituły metropolitalnej we Lwowie, a 28 maja 2003 r. prałata Jego Wysokości.

Dnia 5 maja 2004 r. ks. prałat Mieczysław Mokrzycki, jako przedstawiciel papieża Jana Pawła II, w kościele Matki Bożej Gromnicznej we Lwowie, odczytał gratulacyjny „List papieża Jana Pawła II z okazji zwrotu rezydencji Metropolitów Lwowskich”. W uroczystości udział wzięli: Nuncjusz Apostolski na Ukrainie, biskupi obrządku łacińskiego oraz przedstawiciele Rządu Ukrainy i Watykanu.

W latach 2005-2007 ks. prałat Mieczysław Mokrzycki pełnił funkcję drugiego, osobistego sekretarza papieża Benedykta XVI.

Dnia 16 lipca 2007 r. ks. prałat Mieczysław Mokrzycki otrzymał nominację na arcybiskupa koadiutora Archidiecezji Lwowskiej. W imieniu biskupie przyjął z rąk papieża Benedykta XVI w Rzymie, 29 września 2007 r.

DOTYCHCZAS UKAZAŁY SI :

1. Piotr Łukasz Andrzejewski, *Przywrócenie ci gło ci prawnej mi dzy II i III Rzeczypospolit Polsk - implikacje i konsekwencje, 1998 r.*
2. Romuald Turowski, *Polski parlamentaryzm na uchod stwie w latach 1945-1991, 1998 r.*
3. Jacek Szlachta, *Agenda 2000 UE - wnioski dla Polski, 1998 r.*
4. Ewa Bojar, *Polska, Białoru , Ukraina, Rosja - walka konkurencyjna o kapitał zagraniczny, 1998 r.*
5. Jan Zamojski, *Zamo i Zamoyscy, 1999 r.*
6. bp Jan rutwa, *Ko ciół Katolicki na Zamojszczy nie, 1999 r.*
7. Teresa Liszcz, *Prawa pracownicze wkonstytucji Rzeczpospolitej Polskiej, 1999 r.*
8. Stefan Jaworski, *Skarga konstytucyjna jako rodek ochrony konstytucyjnych praw i wolno ci, 2000 r.*
9. Jerzy Dietl, *Wyzwania XXI wieku dla konkurencyjno ci polskich przedsi biorstw, 2000 r.*
10. Lech Wał sa, *Kilka uwag o demokracji, 2000 r.*
11. Paweł Sarnecki, *Polska na drodze do członkostwa w Unii Europejskiej, 2000 r.*
12. Krzysztof Zanussi, *Wielbł d i ucho igielne, 2001 r.*
13. Krystyna Puto, *Rehabilitacja ruchowa po leczeniu raka piersi, 2001 r.*
14. Dariusz Rosati, *Członkostwo polski w Unii Gospodarczo-Walutowej. Kiedy i dlaczego?, 2001 r.*
15. Herman-Josef Pelgrim, *Zadania samorz du miejskiego na przykładzie Schwdbisch Hall, 2001 r.*
16. Michał Jagiełło, *Mniejszo ci narodowe w Polsce, 2001 r.*
17. imam Mahmud Taha uk, *Koran a wiatowy pokój, 2001 r.*
18. ks. Janusz Nagórny, *Ekonomia i etyka z perspektywy chrze cija skiej, 2002 r.*
19. Krzysztof Kuszewski, *Etyka w polityce zdrowotnej, 2002 r.*
20. Andrzej Kokowski, *Zamojska archeologia jako element*

- europejskiego dziedzictwa kulturowego, 2003 r.
21. Janusz Zaleski, *Prognozy ekonomiczne efektów Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej w Polsce*, 2003 r.
 22. Barbara Gosieniecka, *Zwycięcy chorób ! Poznanie siebie jako jeden z warunków powrotu do zdrowia*, 2003 r.
 23. Ryszard Orłowski, *Echa Insurekcji Kociuszkowskiej w Ordynacji Zamojskiej*, 2003 r.
 24. Jacek Feduszka, *Ewolucja techniki obronniczej X-XVII w.*, 2003 r.
 25. ks. Eugeniusz Derdziuk, *Początki życia monastycznego w Europie ze szczególnym uwzględnieniem mnichów iroszkockich*, 2004 r.
 26. ks. Hieronim Kaczmarek OP, *Kulturotwórcza funkcja klasztoru*, 2004 r.
 27. Czesław Jermanowski, *Media a rozwój gospodarki i kultury. Budowanie kapitału społecznego*, 2004 r.
 28. Elbieta Kawecka-Wyrzykowska, *Członkostwo Polski w UE a współpraca gospodarcza z Białorusią i Ukrainą*, 2004 r.
 29. Andrzej Zoll, *Rzecznik Praw Obywatelskich. Zadania konstytucyjno-prawne oraz funkcje publiczne w zakresie wspierania społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, 2005 r.
 30. Grażyna Górska, *Fundusze strukturalne szansą rozwoju Polski*, 2005 r.
 31. Matthias Pechstein, *Długa droga do UE i Idea Europejska po II wojnie światowej*, 2005 r.
 32. Andrzej Przewoźnik, *Ze wspólnych korzeni Europy. Polacy w Królestwie Węgier 1939-1945*, 2005 r.
 33. Jerzy Kłoczowski, *Nasza Europa i jej chrześcijańskie korzenie*, 2005 r.
 34. Bożydar Kaczmarek, *Komunikacja a wartości rodzinne wobec wyzwania globalizacji*, 2006 r.
 35. Zbigniew Zaleski, *Granica na Bugu pomostem rozwoju regionu*, 2007 r.
 36. Ginter Virth, *Moraltheologie im gemeinsamen Europa*, 2007 r.